

### *A dnia siódmego*

A dnia siódmego z rana  
dobry Bóg podniósł rękę  
i na sam koniec stworzył  
cuda nad cudy – Łopienkę.

U stop Jam i Korbanii  
dał jej bezpieczne schronienie,  
zapalił nad nią słońce,  
tchnął soki, wzbudził strumienie.

Przywołał ptaki, motyle,  
umał zieleń, kwiatami...  
Buchnęło wnet zielonością,  
aż się anioły zleciały.

Na koniec Bóg się zadumał  
i wzruszył się po kryjomu,  
bo poczuł, że w tej dolinie  
tak dobrze jest mu jak w domu.

Więc przysiadł sobie na bazie

i czas po cichutku zatrzymał,  
siedzi tam sobie do dzisiaj  
i świeżą miętówkę popija...

A to, co stworzył,  
było dobre...